

Piotr Oleksy

## Kryzys rumuńskiej centroprawicy

**Partia Narodowo-Liberalna (PNL), która współrządzi Rumunią w koalicji z Partią Socjaldemokratyczną (PSD) oraz Demokratycznym Związkiem Węgrów w Rumunii (UDMR), odnotowuje wyraźny spadek poparcia w sondażach. W kryzysie politycznym znalazł się również Związek Ocalenia Rumunii (USR), niedawny sojusznik PNL. Jest wysoce prawdopodobne, że tendencja utrzyma się w najbliższych miesiącach, zwłaszcza że partie, z którymi jeszcze niedawno większość Rumunów wiązała nadzieje na zmiany systemowe, pogrążają się w konfliktach. Może to doprowadzić do istotnych zmian na scenie politycznej, a nawet korekty polityki wobec Unii Europejskiej. Największym beneficjentem tego trendu są: Partia Socjaldemokratyczna, która w poprzedniej kadencji weszła w spór z Komisją Europejską w kwestii praworządności, oraz nacjonalistyczny i eurosceptyczny Związek Jedności Rumunów (AUR).**

**Porozumienie wbrew oczekiwaniom.** Sojusz trzech partii, rządzący Rumunią od 25 listopada 2021 r., nazywany jest „wielką koalicją”. Po 1989 r. postkomunistyczna PSD oraz prawicowa i nawiązująca do przedwojennych tradycji PNL znalazły się po dwóch stronach sporu politycznego. Do współpracy między ugrupowaniami doszło już w latach 2011-2014, jednak od tego czasu partie te formalnie znajdowały się w stanie wyrazistego konfliktu. Jego osią stała się kwestia korupcji oraz prób podporządkowania wymiaru sprawiedliwości, o co oskarżana była rządząca PSD. W tym czasie „naturalnym” sojusznikiem liberałów stał się USR – ugrupowanie o charakterze liberalnym, antykorupcyjnym i proekologicznym, będące zrzeszeniem organizacji obywatelskich. Po wyborach w grudniu 2020 r. wyborcy obu partii oczekiwali zawarcia przez nie koalicji. Rząd PNL-USR-UDMR przetrwał jednak tylko jedenaście miesięcy. Liberałowie i USR nieustannie się ścierali, m.in. w kwestiach reform wymiaru sprawiedliwości oraz odwrócenia zmian w tej sferze, wprowadzonych przez socjaldemokratów – USR nalegał na szybsze i zdecydowane działania, czemu opierała się PNL. W efekcie w październiku 2021 r. USR poparł wniosek o wotum nieufności wobec rządu. Po trwającym dwa miesiące kryzysie rządowym doszło do powstania „wielkiej koalicji”. Liberałowie zdecydowali się na jej utworzenie przede wszystkim ze względu na chęć uniknięcia przedterminowych wyborów. Dla socjaldemokratów była to szansa na odbudowę zaufania społecznego i utrzymanie struktur. UDMR jako ugrupowanie reprezentujące mniejszość węgierską chętnie wchodzi w koalicje z partiami głównego nurtu.

**Sondażowe wyrocznie.** Sondaż ze stycznia 2022 r., realizowany przez INSCOP, pokazał z kolei, że na rumuńskiej scenie politycznej możliwe są poważne przetasowania. Najwyższym poparciem cieszy się obecnie PSD – 34% ankietowanych. W porównaniu z ostatnimi wyborami ugrupowanie to odnotowało wzrost poparcia na poziomie 5%. Co znamienne, na drugim miejscu znalazł się AUR – na partię, której wejście do parlamentu w 2020 r. było zaskoczeniem dla większości obserwatorów, skłonnych jest obecnie zagłosować 20,6% badanych. Poparcie dla PNL wynosi jedynie 16,6% (przy 25,8% w grudniu 2020). Kryzys przeżywa również jej niedawny koalicjant – na USR zagłosowałyby 12,5% ankietowanych (w grudniu 2020 r. uzyskał wynik 16,6%).

**Centroprawica w konfliktach.** Fundamentalną przyczyną spadku poparcia dla liberałów i USR jest fakt, że ugrupowania te nie zrealizowały oczekiwań społecznych związanych z modernizacją państwa i walką z korupcją. Szczególnie mocno odbija się to na sondażach PNL. Duża część opinii publicznej uważa, że w czasie wspólnych rządów z USR liberałowie byli hamulcowymi zmian, udowadniając w ten sposób, że stoją na straży interesów tradycyjnej elity. Ten wizerunek przypieczętowało zawarcie koalicji z socjaldemokratami – ugrupowaniem, które dla wielu wyborców stało się symbolem patologii w rumuńskiej polityce. Wpływa to również na poparcie dla wywodzącego się z PNL prezydenta Klausa Iohannisa. Jeszcze niedawno prezydent pretendował do roli

apolitycznego lidera obozu antykorupcyjnego. Po okresie koalicji PNL-USR-UDMR oraz późniejszym kryzysie rządowym zaczęto go przedstawiać jako obrońcę partyjnych interesów. Rozpad tamtej koalicji odbił się również na poparciu dla USR. Ugruntował się wizerunek partii niezdecydowanej, nieskutecznej oraz nadmiernie inteligentkiej i wielkomięskiej.

Kolejną przyczyną spadku poparcia są konflikty w obu ugrupowaniach oraz między nimi. Wynik wyborczy PNL z 2020 r. – zdecydowanie poniżej oczekiwań – odbił się na pozycji ówczesnego przewodniczącego partii Ludovica Orbana. Jego miejsce zajął Florin Cîțu – ekonomista i premier w rządzie PNL-USR-UDMR. Ten konflikt o władzę negatywnie wpłynął na wizerunek ugrupowania. Pozbawiony wpływów Orban, wraz z piętnastoma deputowanymi, opuścił partię, tworząc nowe prawicowe ugrupowanie. Liderów PNL dotknęły również skandale związane z oskarżeniami o popełnienie plagiatów w pracach doktorskich: najpierw pod ciężarem takich zarzutów ustąpił minister badań naukowych, innowacji i cyfryzacji Florin Roman, a obecnie podobne zarzuty są stawiane przez prasę premierowi Nicolae Ciucă.

Konflikt o władzę toczy się również w USR. W 2020 r. ugrupowanie, na którego czele stał Dan Barna, połączyło się z partią PLUS, kierowaną przez Daciana Ciolosă – byłego komisarza UE i byłego premiera technicznego (w 2015 r.). Partie współpracowały blisko już wcześniej, po fuzji zachowano nazwę USR. 1 października 2021 r. przewodniczącym ugrupowania został Ciolosă, jednak to Barna kontrolował Biuro Narodowe partii. W efekcie walki o wpływy Ciolosă ustąpił ze stanowiska 7 lutego 2022 r.

Co więcej, oba ugrupowania pogrążają się we wzajemnych oskarżeniach i w konflikcie. Na poziomie ogólnokrajowym ostrze krytyki obu partii wymierzone jest głównie w byłych sojuszników. Przenosi się to nawet na grunt lokalny. Na przełomie stycznia i lutego 2022 r. media obiegała informacja o skandalu w mieście Mogoșoaia, gdzie dwójka radnych PNL została oskarżona o napaść na radną USR. W tle był spór o masowe wywłaszczenia. W efekcie lider lokalnych struktur liberałów musiał ustąpić.

**Przyczyny sondażowych sukcesów PSD i AUR.** PSD łączy w swym przekazie hasła socjalne i kulturowy konserwatyzm. Jest to ugrupowanie o silnych i rozbudowanych strukturach. Bardzo negatywnie na popularności PSD odbił się czas sprawowania władzy (w partii i państwie) przez Liviu Dragnea – skazanego za oszustwa wyborcze, oskarżanego o próby zawłaszczenia wymiaru sprawiedliwości, a ostatecznie skazanego i osadzonego w maju 2019 r. za nadużycia władzy w czasie, gdy był prefektem okręgu Teleorman. Niemniej nawet w sytuacji tak głębokiego kryzysu PSD utrzymała poparcie wyborcze na poziomie 29,3%. Powrót do władzy pozwolił odbudować wizerunek odpowiedzialnego ugrupowania oraz ponownie wzmocnić struktury terenowe i morale członków. AUR jest natomiast partią skrajnie prawicową, wprost odwołującą się do haseł nacjonalistycznych (czasem antysemickich) i prawosławnego konserwatyizmu, a przy tym wyraźnie antyelitarną i antykorupcyjną. Ugrupowanie to sprzeciwia się również obostrzeniom pandemicznym oraz jest bliskie środowiskom antyszczepionkowym. Ogromne znaczenie dla sondażowego sukcesu tej partii ma społeczne rozczarowanie postawą liberałów i USR. Oczekiwanie radykalnych zmian w państwie, modernizacji i walki z korupcją wiąże się często z przeświadczeniem o konieczności odsunięcia tradycyjnej elity od władzy. W oczach wielu Rumunów PNL jest w tej kwestii niewiarygodna, a USR nieskuteczny. Na ich tle AUR jawi się jako radykalna, lecz realna alternatywa.

**Wnioski.** Utrzymanie się obecnych trendów będzie wymuszać na PNL wyraźne odcinanie się od PSD. Już w styczniu 2022 r. liderzy tej partii ostro krytykowali socjaldemokratycznych ministrów zdrowia i energii. Kwestia walki z pandemią oraz wzrostu cen energii znajduje się obecnie w centrum zainteresowania opinii publicznej. Stabilność „wielkiej koalicji” jest motywowana przede wszystkim brakiem alternatyw i trudno się spodziewać, że dotrwa ona do końca kadencji. Przyspieszone wybory mogą przynieść sukces PSD i AUR. Na pierwszy rzut oka trudno wyobrazić sobie koalicję tych dwóch partii. Widzimy jednak obecnie, że w określonych okolicznościach egzotyczne sojusze są możliwe. Elektoraty PSD i AUR łączy społeczno-kulturowy konserwatyzm oraz dystans (lub wręcz niechęć) wobec ściślejszej integracji europejskiej. O ile w przypadku AUR postawa w ostatniej kwestii jest determinowana swoistym nacjonalizmem, o tyle socjaldemokraci kierują się przede wszystkim niechęcią wobec unijnych regulacji w sprawie praworządności.